IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych (nr 18)**

z dnia 17 lutego 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych (nr 18)

17 lutego 2021 r.

Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych, obradująca pod przewodnictwem posła **Kazimierza Smolińskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– zaopiniowanie dla Marszałka Sejmu – w trybie art. 17 ust. 1 pkt 2 regulaminu Sejmu możliwości łączenia przez poseł Agnieszkę Ścigaj mandatu posła z wykonywaniem pracy w Ośrodku Pomocy Społecznej w Kluczach;

– zaopiniowanie dla Marszałka Sejmu – w trybie art. 17 ust. 1 pkt 2 regulaminu Sejmu możliwości łączenia przez posła Patryka Wichra mandatu posła z funkcją dyrektora SP ZOZ Sanatorium Uzdrowiskowego MSWiA w Krynicy-Zdroju.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jolanta Szymańska** i **Robert Suszko** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Irena Galińska-Rączy** – ekspert ds. legislacji w Biurze Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych. Witam wszystkich państwa, tych, którzy są na sali i tych, którzy zdalnie biorą udział w posiedzeniu Komisji. Informuję, że posiedzenie zostało zwołane przez marszałka Sejmu na podstawie art. 198j ust. 2 regulaminu Sejmu. Będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Jeszcze raz wszystkich witam. Proszę o zalogowanie się do systemu, żebyśmy mogli sprawdzić kworum. Proszę oddać dowolny głos, państwo na sali poprzez urządzenie, które jest, a zdalnie poprzez tablety. Proszę o oddanie głosu, żeby sprawdzić czy mamy kworum. Poproszę sekretariat o przedstawienie liczby posłów.

Sekretarz Komisji Jolanta Szymańska:

13 posłów.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

W obradach bierze udział 13 posłów, więc mamy kworum.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został państwu posłom dostarczony. Pierwszy punkt porządku dziennego dotyczy zaopiniowania dla Marszałka Sejmu możliwości łączenia przez panią poseł Agnieszkę Ścigaj mandatu posła z wykonywaniem pracy w Ośrodku Pomocy Społecznej w Kluczach.

Poproszę panią z Biura Analiz Sejmowych, która przygotowała opinię na ten temat, żeby w krótkich słowach mogła, że tak powiem, przedstawić główne tezy tej opinii.

Ekspert ds. legislacji w Biurze Analiz Sejmowych Irena Galińska-Rączy:

Czy już mogę, w tej chwili?

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Tak. Pani Irena Galińska-Rączy, ekspert do spraw legislacji w Biurze Analiz Sejmowych, proszę panią.

Ekspert ds. legislacji w BAS Irena Galińska-Rączy:

Dzień dobry państwu. Jestem autorką opinii, która powstała 4 grudnia ubiegłego roku. W tej opinii przeanalizowałam status prawny Ośrodka Pomocy Społecznej w Kluczach i upraszczając całą kwestię stwierdziłam, że panią poseł dotyczy zakaz ustalony w art. 30 ust. 1 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora, ponieważ pojęcie administracja samorządu terytorialnego, o której mowa w art. 30 ust. 1 ustawy o wykonywaniu mandatu obejmuje m.in. gminne jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej. Taką jednostką jest właśnie Ośrodek Pomocy Społecznej w Kluczach, a w związku z tym zatrudnienie na stanowisko dyrektora tego ośrodka podlega zakazowi połączalności z mandatem. Przy czym chodzi o zakaz, który polega na tym, że poseł może pozostawać w stosunku pracy, ale ten stosunek pracy ulega zawieszeniu, ponieważ ma zastosowanie art. 30 ust. 2 ustawy o wykonywaniu mandatu, który mówi o urlopie bezpłatnym, który powinien być udzielony parlamentarzyście z urzędu.

Opierałam się głównie na statucie tego ośrodka, przyjętego uchwałą Rady Gminy Klucze 27 marca 2013 r., jak również na przepisach ustawy o samorządzie gminnym, na art. 7, który określa to, że zadania pomocy społecznej należą do zadań własnych gminy, na art. 110 ust. 1 ustawy o pomocy społecznej, z którego wynika, że organizowanie zadań z zakresu pomocy społecznej należy do gmin i jest ona oparta na ośrodkach pomocy społecznej, funkcjonujących jako MOPS-y i GOPS-y. Istotną kwestią jest to, że wójt jest zwierzchnikiem służbowym dyrektora tego ośrodka. Rada gminy poprzez komisję rewizyjną jest organem kontrolnym działalności takiej jednostki. Kierownicy jednostek takich jak MOPS-y i GOPS-y pozostają w stosunku podległości wobec rady gminy.

Nie jest to zatrudnienie objęte zakazem niepołączalności, które skutkuje wygaśnięciem mandatu, ale ta niepołączalność podlega sankcji takiej, jak ustanowiona w art. 22 regulaminu Sejmu, czyli odpowiedzialności regulaminowej, ponieważ poseł nie może łączyć mandatu w świetle omawianego art. 30 ust. 1 ustawy o wykonywaniu mandatu z funkcją kierownika jednostki organizacyjnej gminy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo, pani ekspert. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Jest pani poseł Ścigaj, za chwilę pani poseł udzielę głosu. Najpierw członkowie Komisji. Czy chcieliby zabrać głos? Nie widzę.

Proszę bardzo, pani poseł Agnieszka Ścigaj. Proszę o zabranie głosu.

Poseł Agnieszka Ścigaj (niez.) – spoza składu Komisji:

Dziękuję, panie przewodniczący. Przyznam się szczerze, że jestem bardzo zaskoczona tą opinią, tym bardziej, że swój wniosek do marszałka złożyłam w listopadzie i od listopada nie jestem posłem zawodowym. Mamy luty. Nie jestem oczywiście prawnikiem i w tym momencie nie znając opinii, nie otrzymałam jej wcześniej przed posiedzeniem Komisji, więc nie mogłam się ustosunkować, nie mogę rozmawiać, jeśli chodzi o artykuły prawne. Natomiast dla mnie jest to sytuacja naprawdę ogromnego zaskoczenia. Nie potrafię tak z punktu widzenia etycznego, z punktu widzenia logicznego znaleźć uzasadnienia, że parlamentarzyści należący do władzy ustawodawczej mogą godzić życie zawodowe z funkcjami władzy wykonawczej, a ośrodek pomocy społecznej, zgodnie z moimi kwalifikacjami, zawodem do tej pory wykonywanym, nie może być. Nie wiem, w jaki sposób miałoby kolidować to z możliwością wykonywania mandatu posła. Tak po ludzku, po prostu kompletnie nie rozumiem. Praca w pomocy społecznej w małej jednostce organizacyjnej, zawodowa praca miałaby kolidować z wykonywaniem mandatu posła, więc trudno mi się odnieść do aspektów prawnych.

Jestem zaskoczona, po pierwsze, długim czasem rozpatrywania. Po drugie, nie wiem jaka jest w tej chwili droga i możliwość polemizowania prawnego. Ponieważ oczywiście na pewno ją podejmę, bo jakby nie mogę się na to zgodzić, że państwo ograniczycie mi możliwość pracy zawodowej. Tym bardziej, że jest okres pandemii i wydaje mi się, że ograniczona praca parlamentarna, a jednocześnie wykonywanie pracy na rzecz rozwiązywania różnych problemów pomocy społecznej, wykorzystania wszystkich kwalifikacji, powinno być uzasadnione.

Oczywiście rozumiem, że jest tylko opinia i decyzję podejmie Komisja. Przyznam szczerze, że nie otrzymałam żadnej takiej wcześniejszej informacji, że to może być jakiś problem. Mało tego, korzystałam z dwóch prawników, oczywiście innych, niezależnych, takich, do jakich miałam możliwość dostępu, i oni nie widzieli żadnego problemu. Wielokrotnie ich o to pytałam. Chciałabym usłyszeć, jaką mam możliwość jakby polemizowania i czy marszałek… Pewnie też posłuchać opinii pana przewodniczącego i posłów, ale tak jak mówię, jestem bardzo mocno zaskoczona i kompletnie nie rozumiem tej opinii prawnej. I tyle, dziękuję.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł, dla mnie opinia jest jednoznaczna. Natomiast, żeby wyjaśnić pani poseł, Komisja też nie podejmuje decyzji. My na wniosek pani marszałek mamy przedstawić opinię, a decyzję podejmie pani marszałek. Przed podjęciem decyzji przez panią marszałek, wtedy będzie pani miała ewentualnie możliwość polemizować z tą opinią, która jest, ewentualną decyzją Komisji, bo przecież nie wiem, jaka będzie opinia. Jeżeli będzie negatywna, to pani marszałek musi podjąć decyzję i ma pani wtedy możliwość z panią marszałek, powiedzmy, dyskutować na tym poziomie. Natomiast my przedstawiamy pani marszałek tylko opinię Komisji. Pani marszałek sama podejmuje samodzielnie decyzję, też nie musi się z tą opinią, że tak powiem… Ona nie jest wiążąca, jak sama nazwa mówi – opinia.

Wobec tego skoro jest tutaj tylko rozbieżność prawna, zaproponuję Komisji, jeżeli żadnych innych głosów nie ma, żeby Komisja zaopiniowała negatywnie wniosek o możliwość łączenia mandatu, zgodnie z opinią Biura Analiz Sejmowych. Jeżeli Komisja przyjmie taką opinię, to wówczas będzie pani mogła, tak jak powiedziałem, z panią marszałek ewentualnie ustalić, czy pani marszałek podejmie taką czy inną decyzję.

Jeżeli nie ma innych wniosków, to proponuję, żeby Komisja wyraziła negatywną opinię, jeżeli chodzi o możliwość łączenia przez panią poseł Agnieszkę Ścigaj mandatu poselskiego z wykonywaniem pracy w Ośrodku Pomocy Społecznej w Kluczach.

Musimy przygotować system do głosowania.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Czy w międzyczasie można jeszcze?

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Tak, proszę bardzo, pan minister Tchórzewski.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, tutaj należałoby przypomnieć, może ze strony Biura Analiz Sejmowych, jeżeli pani jest na łączu, w jakiej grupie są te stanowiska, żeby to porównać z tymi, które są możliwe, bo w niektórych przypadkach wiem, że posłowie pracują zawodowo. Natomiast, na ogół tego tak dokładnie nie analizowaliśmy, żeby wiedzieć, które to stanowiska dokładnie podlegają zakazowi. Wiem skądinąd, że stanowiska kierownicze ogólnie podlegają temu zakazowi. Natomiast jest spora grupa posłów, którzy w tej chwili wykonują pracę zawodowo, znam co najmniej takie dwie osoby, które wykonują pracę zawodowo. Są pewne stanowiska, które są związane, jakby tutaj bardziej… Według mnie, przynajmniej jak miałem z tym do czynienia, kiedy siebie analizowałem pod tym względem, to bardziej chodzi o to, czy na to stanowisko jest jakiś wpływ czy nie, czy to jest lobbingowe stanowisko czy nie jest itd., więc trzeba by było może też… Są to tego typu opinie do podjęcia decyzji w stosunku do pani, które nie są powszechnie podejmowane, ponieważ w Sejmie na ogół mniej osób chce pracować zawodowo niż tych, co chcą pracować zawodowo. Wiemy, że np. lekarze mogą pracować zawodowo, profesorowie, nauczyciele akademiccy mogą pracować zawodowo. Jest też pewna grupa zawodów wykluczona i to jest pokazane w materiałach sejmowych dla każdego posła, który wstępuje i godzi się na to, żeby przyjąć mandat poselski. Natomiast dobrze byłoby, żeby nam jeszcze te grupy zostały przypomniane, żeby ten klucz przyjęty do obejmowania stanowisk tutaj – na Komisji – został nam przypomniany.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Panie pośle, art. 30 ust. 1 ustawy o wykonywaniu mandatu posła, to jest cała lista stanowisk, może przeczytam. „W okresie wykonywaniu mandatu posłowie i senatorowie nie mogą wykonywać pracy na podstawie stosunku pracy w Kancelarii Sejmu, Kancelarii Senatu, w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej, w Kancelarii Trybunału Konstytucyjnego, w Biurze Służby Prawnej Trybunału Konstytucyjnego, Najwyższej Izby Kontroli, Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich, Biurze Rzecznika Praw Dziecka, Biurze Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, w Krajowym Biurze Wyborczym, w Państwowej Inspekcji Pracy, w administracji rządowej i samorządu terytorialnego, z wyjątkiem stosunku pracy z wyboru oraz nie mogą wykonywać pracy w charakterze sędziego, asesora sądowego i prokuratora, pracownika administracyjnego sądu i prokuratury a także nie mogą pełnić zawodowej służby wojskowej”. To jest to wyliczenie. Może poprosimy jeszcze panią legislator.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Rozumiem, że pani funkcja mieści się, jako funkcja w samorządzie?

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Najpierw może pani legislator i wtedy poproszę panią poseł.

Ekspert ds. legislacji w BAS Irena Galińska-Rączy:

Tak, w przypadku pani poseł chodzi o kwalifikację tego zatrudnienia i przyporządkowanie takiego zatrudnienia do hasła administracja samorządu terytorialnego. To prawda, że ustawa o wykonywaniu mandatu nie definiuje tego pojęcia, to prawda, że z tym są odwieczne problemy. Niemniej jednak nigdy nie było wątpliwości, że tego typu placówki organizacyjne, jak szkoły, jak młodzieżowe domy kultury, placówki oświatowe, właśnie ośrodki pomocy społecznej, a zwłaszcza ich dyrektorzy, bo tu jest jeszcze dodatkowe kryterium, jakie było przyjmowane, podlegają temu zakazowi. Właśnie chodzi o to, że zwierzchnikiem służbowym takiego dyrektora jest wójt, burmistrz, że on powołuje na to stanowisko, że ma instrumenty pozwalające, tak jak pracodawca, i że ta niezależność posła jest niestety w tym momencie w jakiejś mierze ograniczona.

Natomiast chciałabym też przypomnieć, że bardzo podobne przepisy są w przypadku radnych, gdzie też jest mowa o niepołączalności, i o tym, żeby przed przystąpieniem do wykonywania mandatu należy złożyć wniosek o urlop bezpłatny. Czyli np. dyrektor szkoły musi złożyć wniosek o urlop bezpłatny, właśnie w tym celu, żeby chronić tę niezależność. W przypadku posłów jest to szerzej pomyślane, że dotyczy to nie tylko samorządu, ale również administracji rządowej i wielu innych podmiotów, i co do akurat tego typu placówek nigdy nie było wątpliwości. Wątpliwości mogłyby być, jeżeli schodzilibyśmy ze stanowiska niebędącego stanowiskiem dyrektorskim. Wtedy można mieć wątpliwości, czy to jest jeszcze administracja, czy też trochę inaczej kwalifikować takie zatrudnienie. Natomiast przy pełnieniu funkcji kierownika jednostek organizacyjnych gminy, w tym przypadku, to takich wątpliwości nie ma. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Poproszę panią poseł.

Poseł Agnieszka Ścigaj (niez.) – spoza składu Komisji:

Dziękuję, panie przewodniczący. Odpowiadając na pytania i wątpliwości pana ministra, ale też właściwie odwołując się do szanownej Komisji, kolegów i koleżanek posłów, parę słów, takich, które można kierować do osób, które tworzą prawo.

Szanowni państwo, praca, którą podjęłam wiąże się stricte z organizacją pomocy osobom starszym, niepełnosprawnym, organizacją posiłków i wszystkiego co się wiąże z pomaganiem osobom w najcięższej sytuacji życiowej w małej, piętnastotysięcznej gminie. W gminie, w której zaczynałam swoją pracę zawodową, której poświęciłam 25 lat pracy przy tworzeniu tego typu podmiotów i pomaganiu ludziom. Naprawdę absolutnie nie rozumiem, w jaki sposób moja praca zawodowa, moje kwalifikacje, które się w tej pracy zawodowej przydają, mogłyby kolidować z tym, że problemy, z którymi się stykam na dole, problemy ludzi przynoszę do Sejmu i państwu opowiadam o tych problemach. Nie jest to działalność lobbingowa, ponieważ ci ludzie nie lobbują. Być może mają swo-

jego rzecznika, a ja mam możliwość mówienia o realnych problemach, a nie tylko o tych wydumanych tutaj – w Warszawie. Ja tę pracę i swoje kwalifikacje zawodowe bardzo sobie cenię.

Czas pandemii pokazał, że naprawdę trzeba wielu w Polsce ludzi, którzy chcą zaangażować się w pomoc innym ludziom. Swoją decyzję podjęłam głównie dlatego, żeby mieć możliwość służenia naszemu krajowi nie tylko w parlamencie, ale również i tam – na dole. Ponieważ są wątpliwości, szereg wątpliwości, jeśli chodzi o moją zwierzchność służbową podlegającą pod wójta małej gminy, to oczywiście mam pełnomocnictwa właśnie do organizacji tego typu form pomocy, jak zasiłek 350 zł, bo taki jest maksymalny, jak usługa opiekuńcza dla seniorów w ramach – waszych państwo – rządowych programów, jak przyznanie obiadu za 3 zł dziecku, czy pomaganie ofiarom przemocy w rodzinie. To jest moja praca i to jest ta działalność lobbingowa, o którą mogę być podejrzewana.

Apeluję naprawdę do państwa logiki i też takiego zwykłego, nie wiem, poczucia koleżeństwa, że kocham swoją pracę, chcę ją wykonywać i nie zamierzam lobbować, tylko raczej być rzecznikiem tego typu spraw. Mnie się wydaje, że taka wiedza w parlamencie się przyda. Zresztą na to zawsze dawałam dowody, że mówiłam o tych rzeczach, które rozumiem, czuję, z którymi pracuję.

Nie wiem, proszę szanowną Komisję o rozważenie. Dla mnie jest to naprawdę sytuacja, która w tej chwili jest niezrozumiała. Tym bardziej, że patrzę na to, że rzeczywiście są stanowiska, które są zajmowane przez posłów, a bardziej są narażone na działalność lobbingową niż kierownik małego ośrodka w piętnastotysięcznej gminie, który po prostu chce wykorzystać swoją wiedzę i doświadczenie. Naprawdę nie wiem, jeżeli mogę się odwołać do koleżanek i kolegów, mimo opinii prawnych.

Teraz pani legislator powiedziała o niepołączalności funkcji radnego, co jest nieprawdą. Dyrektorzy, oczywiście nie mogą być radnymi w tej gminie, ale już będąc w powiecie spokojnie mogą być radnymi, bo to nie ma żadnego przełożenia, więc po prostu proszę o to, żebyście państwo zaopiniowali wniosek jednak pozytywnie, mimo tej opinii legislatora, tę moją możliwość, szczególnie w tych wyjątkowych warunkach, wykonywania pracy zawodowej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Proszę bardzo, jeszcze pan poseł Krzysztof Tchórzewski.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Mam tutaj w tej chwili jedno słowo, bo mnie chodziło nie o działalność lobbingową pani, jako posła, tylko czy istnieje możliwość działalności lobbingowej na posła. Z tego co pamiętam, przy tworzeniu tych przepisów szczególnie brane były pod uwagę aspekty, w jakich okolicznościach i kiedy poseł może być troszeczkę przyciśnięty do podejmowania jakiś tam działań czy decyzji przy głosowaniu niezgodnie z tym co uważa. W tym przypadku chodziło o to, jaki wpływ ma zwierzchnik na dane stanowisko. Po prostu, czy może w tym momencie jakąś tam pewną formą groźby, że panią np. odwoła, wymóc takie czy inne zachowanie posła. To o to zasadniczo chodziło przy tworzeniu tych przepisów, tak jak pamiętam przed kilkunastu laty czy nawet więcej. Wtedy to przesądzało. Chociaż przy tym nie pracowałem, to się dużo o tym mówiło, bo były tworzone pewne ramy sposobu funkcjonowania parlamentarzysty.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Jest to ustawa o wykonywaniu mandatu posła i senatora z 1996 r., więc ona ma już ładnych kilkadziesiąt, co najmniej 25 lat, więc to nie jest nasz wymysł. Tak kiedyś ustalono i tu nikt nie chce indywidualnie podchodzić do pani, w tym znaczeniu, że nie rozumiemy. Ja rozumiem ten problem, przed którym pani poseł stoi. Jednak, moim zdaniem, przepis jest jednoznaczny i opinia też jest jednoznaczna. Natomiast, co zrobi pani marszałek… Czy przegłosujemy, nie wiem. Jeżeli przegłosujemy w takiej formule, pani marszałek po to się do nas zwróciła, abyśmy wydali opinię i podejmie decyzję. Może podejmie inną decyzję, tego nie wiem, ale rozumiem.

Natomiast, pani poseł, też nie ma znaczenia czy to jest mała, duża gmina, czy pani wydaje decyzję na 350 zł, bo wtedy trzeba byłoby w ustawie zapisywać, gminy do 5 tys. nie są objęte, kto wydaje decyzję do 500 zł, to też nie jest objęty. Chodzi o zasady. Nie

jest istotne, co pani robi. Myślę, że rzeczywiście jest ta kwestia ewentualnego wpływu pracodawcy, jakim jest wójt, na posła, dlatego jest taki przepis. Chodzi o to, żeby tego nie było. Przecież nikt nie twierdzi, że pani poseł tutaj lobbuje na rzecz gminy, w której pracuje. Jednak taki przepis jest i czytam go literalnie – nie widzę możliwości, to jest moje zdanie, połączalności mandatu i zgadzam się z opinią prawną. Natomiast zobaczymy, co Komisja zrobi.

W takim razie przystąpmy do głosowania. Kto jest za tym, aby opinia była negatywna, co do możliwości łączenia tutaj mandatu posła pani Agnieszki Ścigaj z wykonywaniem pracy, jako dyrektora Ośrodka Pomocy Społecznej w Kluczach. Kto jest za pozytywnym przyjęciem tej opinii? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu?

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Panie przewodniczący, czy czekając na wynik można słowo?

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Tak, proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Chciałem tutaj tylko podkreślić, że w tym momencie troszeczkę nie zgadzam się z intencją pana przewodniczącego, że pani marszałek może różnie rozstrzygnąć. Po prostu jest to przepis dosyć jednoznacznie traktowany, a decyzja musi być zgodna z tym przepisem. W związku z tym pani marszałek nie może wydać decyzji niezgodnej z tym przepisem, skoro interpretacja prawna jest jednoznacznie idąca w tym kierunku, jeśli chodzi o aparat sejmowy – to taka decyzja po prostu musi być. Z tego co rozumiem, to wydajemy opinię dla pani marszałek, że uważamy, że zgodnie z tym przepisem tak powinno być.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Powiedziałem, że my wydajemy opinię, a decyzję podejmuje pani marszałek.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Nie, że uważamy, że słusznie w stosunku do pani czy niesłusznie, tylko wydajemy opinię, że po prostu ten przepis tak jest sformułowany, że inaczej nie możemy do tego podejść.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Do tego ta opinia zmierza.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Po prostu jest to wymóg prawny.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Mamy już wyniki. Głosowało 13 posłów, za – 8, przeciw – 3, wstrzymało się – 2. Dziękuję bardzo. Opinia została podjęta.

Pani poseł, tak jak powiedziałem, przekażemy opinię pani marszałek. Proszę ewentualnie kontaktować się z biurem pani marszałek. Czy pani przedstawi inną opinię pani marszałek, to już od pani zależy. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do drugiego punktu. Mamy sprawę zaopiniowania dla pani marszałek możliwości łączenia przez pana posła Patryka Wichra mandatu posła z funkcją dyrektora Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Sanatorium Uzdrowiskowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Krynicy-Zdroju.

Ponownie proszę panią legislator z Biura Analiz Sejmowych o krótkie przedstawienie opinii, którą biuro wydało.

Ekspert ds. legislacji w BAS Irena Galińska-Rączy:

Opinia była przygotowana przeze mnie 29 października 2019 r., czyli na początku tej kadencji Sejmu. Pan poseł zwrócił się do naszego biura o zajęcie stanowiska w kwestii możliwości łączenia mandatu poselskiego z funkcją dyrektora sanatorium MSWiA. Ta opinia odniosła się również do aspektu niepołączalności tzw. bezwzględnej, czyli możliwości zakwalifikowania tego zatrudnienia, jako zatrudnienia w administracji rządowej.

Znowu upraszczając całą kwestię, bo ona jest dość skomplikowana, powiem w ten sposób, że tylko dlatego, że ta placówka ma osobowość prawną, nie została ona zakwalifikowana do administracji rządowej w rozumieniu art. 103 ust. 1 Konstytucji. Wtedy mie-

libyśmy sytuację taką, że pan poseł musiałby zrezygnować z tego zatrudnienia, a inaczej, gdyby tego nie uczynił, to groziłoby wygaśnięciem mandatu. Jednak w związku z osobowością prawną tej placówki w opinii przedstawiono stanowisko, że poseł nie podlega zakazowi niepołączalności bezwzględnej, co w moim przekonaniu, nadal jest kwestią dyskusyjną. Jednocześnie nie ma żadnych wątpliwości, że pełniąc funkcję dyrektora tej placówki, zarządza działalnością gospodarczą, jaka jest prowadzona przez to sanatorium. O prowadzeniu działalności gospodarczej przez sanatorium świadczą postanowienia statutu tejże jednostki, jak również regulamin organizacji sanatorium. Zacytuję tylko postanowienie § 22 statutu, który mówi: „Sanatorium prowadzi wydzieloną działalność inną niż działalność lecznicza w zakresie: oddawania w wynajem lub w dzierżawę aktywów trwałych, zbędnych na cele działalności statutowej sanatorium; działalności hotelowej i rekreacyjnej; sprzedaży posiłków; prowadzenia parkingu". W tym momencie trzeba stwierdzić, że ta działalność jest prowadzona – mówię o działalności gospodarczej – że są wymienione obszary, w jakich ta działalność jest prowadzona. Poseł będąc dyrektorem placówki zarządza działalnością gospodarczą prowadzoną przez sanatorium, a w związku z tym podlega… Jeszcze dodam, sanatorium jest państwową osobą prawną, czyli wykorzystuje mienie państwowe w rozumieniu art. 41^1 § 1 Kodeksu cywilnego, w związku z tym w opinii przedstawiłam stanowisko, że znajdzie tutaj zastosowanie art. 34 ust. 1 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora, który zakazuje m.in. zarządzania działalnością gospodarczą z wykorzystaniem mienia państwowego. To tyle, bo to jest podsumowanie.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Jestem winien państwu posłom uzupełnienie. Pan poseł Patryk Wicher przebywa na urlopie bezpłatnym, wobec tego sytuacja się zmieniła od czasu, kiedy wniosek był składany. Wobec tego proponowałbym, żebyśmy przyjęli opinię, że aktualny stan faktyczny, czyli przebywanie posła na urlopie bezpłatnym jest zgodne ze stanem prawnym, jaki jest wymagany przez przepis art. 34. Taka opinia by wystarczyła.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

On zwrócił się o zgodę na pełnienie funkcji…

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Tak, a potem…

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

To do tego też musimy stanowisko zająć, czy nie?

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Nie, bo stan się zmienił, już jest na urlopie bezpłatnym. Z tego, co pani legislator powiedziała, że jest taka konieczność, żeby na tym urlopie bezpłatnym przebywał, i przebywa na tym urlopie bezpłatnym. Chyba nawet na stronie sanatorium jest informacja na ten temat. Zresztą pan poseł sam to przekazał.

Proponuję, żebyśmy przyjęli taką opinię, że stan prawny, znaczy, stan faktyczny, przebywanie posła na urlopie bezpłatnym jest zgodne ze stanem prawnym określonym w art. 34 ust. 1 ustawy o wykonywaniu mandatu.

Proszę o przygotowanie głosowania. Gotowe? Tak.

Proszę bardzo, w takim razie głosujemy, kto jest za przyjęciem tej opinii? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję bardzo. Zamykam głosowanie.

Stwierdzam, że głosowało 13 posłów. Za było – 9 posłów, przeciw – 0, wstrzymało się – 4. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała, znaczy przyjęła, zaproponowaną opinię.

Wobec tego, że na dzisiaj wyczerpaliśmy porządek obrad, zamykam posiedzenie. Dziękuję państwu za udział. Do widzenia.